



Warszawa, 11 marca 2019 r.

Stowarzyszenie Amnesty International

Pl. Lelewela 8

01-624 Warszawa

Sz. P. Jacek Pochłopień

Redaktor naczelny

Miesięcznik „Wprost”

Wniosek o opublikowanie sprostowania

Działając w imieniu Stowarzyszenia Amnesty International jako jego członkowie zarządu, na podstawie art. 31a ust. 1 ustawy Prawo prasowe (Dz.U. 1984 nr 5 poz. 24 z późn. zm.) wnosimy o opublikowanie poniższego sprostowania w odniesieniu do nieprawdziwych i nieścisłych informacji, które znalazły się w artykule pt. „Amnesty International traci twarz” autorstwa Jakuba Mielnika opublikowanym w internetowym wydaniu „Wprost” 25 lutego 2019 r. Biorąc pod uwagę, że – jak wykazujemy w sprostowaniu – treść artykułu sugeruje, że dotyczy on polskiej sekcji Amnesty International, stowarzyszenie, które reprezentujemy, jest podmiotem zainteresowanym i ma prawo domagać się sprostowania informacji zawartych w artykule.

Jednocześnie wskazujemy, że sprostowanie oparte jest na treści raportów z audytu, których rzekomo dotyczył artykuł, tj. na raporcie KonTerra Group dotyczącym śmierci Rosalind McGregow (ORG 60/9765/2019), dostępnym pod linkiem <https://www.amnesty.org/en/documents/org60/9765/2019/en/> oraz na raporcie KonTerra Group dotyczącym samopoczucia pracowników Sekretariatu Międzynarodowego (ORG 60/9763/2019), dostępnym pod linkiem <https://www.amnesty.org/en/documents/org60/9763/2019/en/>

Z poważaniem

*Barbara Jaworska
Małgorzata Czapliska*



Sprostowanie

W artykule pt. „Amnesty International traci twarz” autorstwa Jakuba Mielnika opublikowane w internetowym wydaniu „Wprost” 25 lutego 2019 r. znalazły się informacje nieprawdziwe i nieściste.

Nieprawdą jest w szczególności zdanie, że „po kilku przypadkach samobójstw zaszczytów aktywistów cały zarząd Amnesty zadeklarował, że poda się do dymisji”. Nieprawdziwe jest również kolejne stwierdzenie, jakoby pracująca dla organizacji Rosalind McGregor odebrała sobie życie, skarżąc się wcześniej na fatalne traktowanie przez przełożonych. Audyt przywołany w artykule został przeprowadzony w następstwie dwóch samobójczych śmierci: Gaëtana Mootoo – wieloletniego pracownika organizacji oraz Rosalind McGregor – stażystki pracującej dla londyńskiego Sekretariatu Międzynarodowego w biurze Amnesty International w Genewie. Dochodzenie nie wykazało żadnego związku tragicznej śmierci Rosalind McGregor z jej pracą w Amnesty. Autor artykułu nie miał zatem podstaw do sformułowania twierdzenia o „kilku przypadkach samobójstw zaszczytów aktywistów” ani do powiązania śmierci Roz McGregor z jej pracą w Amnesty.

Nadto autor w żaden sposób nie wyjaśnia, że przedmiotem artykułu nie są wydarzenia, które miały miejsce w polskim Stowarzyszeniu Amnesty International, lecz w stanowiącym odrębną jednostkę organizacyjną i prawną londyńskim Sekretariacie Międzynarodowym. Wobec braku tej informacji polski czytelnik gazety wydawanej w Polsce może nabrać przekonania, że w sprawie istnieje polski kontekst.

Nieprawdziwe jest twierdzenie o rzekomej dymisji siedmioosobowego zarządu Amnesty International – taki siedmioosobowy Zarząd w ogóle nie występuje w londyńskim Sekretariacie Międzynarodowym. Działa natomiast w polskim stowarzyszeniu, co dodatkowo sugeruje czytelnikowi, że w sprawie chodzi o polskie Stowarzyszenie Amnesty International, którego pracownicy, nie pozostają w stosunku zależności służbowej wobec pracowników ani kadry menedżerskiej Sekretariatu Międzynarodowego. W rzeczywistości podanie się do dymisji zadeklarowali członkowie Senior Leadership Team (SLT), czyli zespołu menadżerskiego Sekretariatu Międzynarodowego.